

Sygn. akt I C 851/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 stycznia 2019 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Ewa Ligoń-Krawczyk

Protokolant: sekr. sądowy Katarzyna Maciaszczyk

po rozpoznaniu w dniu 11 stycznia 2019 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa W. I.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

I. oddala powództwo,

II. zasądza od W. I. na rzecz (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 5.417 (pięć tysięcy czterysta siedemnaście i 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 18 sierpnia 2017 roku W. I. zastępowany przez profesjonalnego pełnomocnika wniósł przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwot: 20 906,87 zł i 32 563,14 CHF, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od każdej z kwot, od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, z tytułu dotychczasowych spłaconych rat kredytu oraz kwot pobranych przez pozwanego tytułem uruchomienia kredytu oraz opłat okołokredytowych, których wysokość ustalana była na podstawie postanowień nieważnych na podstawie art. 58 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe i abuzywnych w rozumieniu art. 385¹ k.c.. Ponadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według wydatków pełnomocnika.

W uzasadnieniu powód wskazał, iż w dniu 5 maja 2009 r., na podstawie wzorca Umowy o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF, występując jako konsument, zawarł z pozwanym bankiem (wówczas (...) Bank S.A.) umowę kredytu nr (...), w wykonaniu której pozwany udzielił powodowi kredytu w złotych polskich waloryzowanego kursem CHF. Możliwość wpływu powoda na ostateczny kształt umowy ograniczony został do określenia kwoty kredytu oraz czasu kredytowania. Pozostałe postanowienia zostały w całości jednostronnie ukształtowane przez pozwanego, a następnie narzucone we wzorcu umowy. W ocenie powoda postanowienia zawarte w § 1 ust. 2, 3 i 3A oraz § 10 ust. 4 umowy oraz § 26 ust. 2 i 3 regulaminu spełniają wszystkie przesłanki pozytywne niezbędne do uznania ich za postanowienia abuzywne w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ k.c. i jako takie nie wiążą powoda. Ponadto w ocenie powoda po eliminacji umownych postanowień abuzywnych umowa nie nadaje się do wykonania, dlatego też cała umowa pozostaje nieważna. Strona powodowa zarzuciła również sprzeczność umowy z treścią przepisów ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, albowiem nie spełnia ona wymogów co do minimum treści, niejednoznacznie określa kwotę kredytu, a nadto postanowienia umowy dotyczące kwoty, zasady i terminu

spląty budzą wątpliwości będąc nieprecyzyjnymi, zaś mechanizm naliczania oprocentowania kredytu zakłada, że będzie ono obliczane od kwoty kapitału przeliczonego na walutę obcą. W ocenie powoda umowa jest nieważna również z tego powodu, że stosunek łączący strony jest sprzeczny z naturą stosunku zobowiązaniowego w zakresie w jakim przewiduje, że kwota kredytu jest waloryzowana kursem CHF, arbitralnie i jednostronnie określonym przez pozwanego. Ponadto stosunek prawny łączący strony jest sprzeczny z istotą waloryzacji, albowiem przewidujące waloryzację postanowienia są skrajnym nadużyciem zasady swobody umów w zakresie w jakim nie zabezpieczają obu stron przed ryzykiem spadku wartości pieniądza (pozew k. 2-7v).

W odpowiedzi na pozew z dnia 4 października 2017 r. pozwany (...) S.A., zastępowany przez profesjonalnego pełnomocnika, w pierwszej kolejności podniósł zarzut przedawnienia roszczeń powoda, które stały się wymagalne dawniej niż trzy lata przed skutecznym wniesieniem pozwu w niniejszej sprawie. Następnie, wdając się w spór co do istoty sprawy, pozwany bank wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

Bank w uzasadnieniu odpowiedzi na pozew stwierdził, iż roszczenie powoda jest bezpodstawne co do zasady, jak i wysokości, dlatego też powództwo powinno zostać oddalone. Zaprzeczył, jakoby umowa lub jakiegokolwiek jej postanowienia były nieważne, sprzeczne z prawem bankowym, czy też abuzywne, z przyczyn wskazanych przez powoda w pozwie. Kwestionowane przez powoda postanowienia umowne, jak również sama umowa, są i były ważne i obowiązujące strony, zgodnie z ich wolą i zgodnym zamiarem wyrażonym w treści umowy (odpowieź na pozew k. 60-173).

Strona powodowa w replice na odpowiedź na pozew z dnia 7 listopada 2017 r. odnosząc się do twierdzeń pozwanego podtrzymała dotychczasowe stanowisko w sprawie, zaprzeczając stanowisku i wnioskowi strony pozwanej. Odnośnie zarzutu przedawnienia wskazała, iż dochodzone roszczenie jest roszczeniem o zwrot świadczeń nienależnych, a skoro świadczenia są nienależne, jako spełnione bez podstawy prawnej, to nie znajduje oparcia twierdzenie pozwanego, że spełnione przez powoda świadczenie ma charakter świadczenia okresowego, z którym ustawodawca wiąże 3-letni okres przedawnienia. Dodatkowo powód zarzucił, że próba uwolnienia się przez pozwany bank od odpowiedzialności za uporczywe naruszanie porządku prawnego i praw konsumentów w drodze zarzutu przedawnienia jest ewidentnym nadużyciem prawa podmiotowego (replika na odpowiedź na pozew k. 317-330).

Pozwany w piśmie przygotowawczym z dnia 12 grudnia 2017 r. w odpowiedzi na replikę powoda na odpowiedź na pozew podtrzymał w całości dotychczasowe stanowisko w sprawie, w szczególności wnosząc o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania od powoda na rzecz pozwanego według norm przepisanych (pismo przygotowawcze k. 361-396)

Na rozprawie w dniu 6 marca 2018 r. pełnomocnik powoda podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie, precyzując żądanie pozwu, wnosząc o zasądzenie kwoty 20 543,14 zł oraz wniósł o zasądzenie kosztów postępowania zgodnie ze złożonym spisem kosztów (protokół k. 470).

Pełnomocnik pozwanego na rozprawie w dniu 6 marca 2018 r. podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie (protokół k. 470).

Do zamknięcia rozprawy strony nie modyfikowały swoich stanowisk w sprawie.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W. I. w dniu 11 grudnia 2006 r. zawarł z (...) Bank S.A. umowę kredytu nr (...), udzielonego w złotych polskich. (...) Bank S.A. zaprezentowali powodowi możliwość zaciągnięcia kredytu na refinansowanie już posiadanego kredytu waloryzowanego do franka szwajcarskiego. Atutem prezentowanego powodowi kredytu było atrakcyjne oprocentowanie (**dowód:** wniosek kredytowy k. 200-203v, umowa kredytu k. 11-15v, przesłuchanie W. I. protokół k. 503v – 00:05:06-00:06:11).

Wnioskiem z dnia 25 lutego 2009 r. W. I. zwrócił się do (...) o udzielenie kredytu hipotecznego (...) hipoteczny w kwocie 100 000 zł waloryzowanej do CHF, na okres 240 miesięcy, na refinansowanie kredytu udzielonego przez (...) Bank S.A. na podstawie umowy kredytowej nr (...) zawartej w dniu 11 grudnia 2006 r. Jako proponowany termin spłaty raty kredytu powód wskazał 10-ty dzień każdego miesiąca. Powód we wniosku określił system spłaty w ratach równych. W dacie wnioskowania o udzielenie kredytu W. I. nie pozostawał w związku małżeńskim, posiadał wykształcenie wyższe, zajmował stanowisko kierownika działu w spółce (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. Oddział we W., jak również prowadził działalność gospodarczą w formie spółki jawnej. Osiągane przez powoda średnie miesięczne wynagrodzenie netto wynosiło 8 691,70 zł. Zobowiązania finansowe powoda pożyczka hipoteczna w CHF na remont mieszkania w kwocie odpowiadającej 37 566,23 PLN oraz limit na rachunku oszczędnościowo rozliczeniowym w kwocie 15 000 PLN, zaciągnięte w (...) S.A. (**dowód:** wniosek kredytowy k. 200-203v, zaświadczenie o zatrudnieniu k. 204).

Składając wniosek kredytowy W. I. oświadczył, że został poinformowany przez pracownika (...) Banku o ponoszeniu ryzyka zmiany stopy procentowej polegającej na tym, że w wyniku niekorzystnej zmiany stopy procentowej może ulec zwiększeniu comiesięczna rata spłaty kredytu oraz wartość całego zaciągniętego zobowiązania. Powód oświadczył, iż jest świadomy tego ryzyka, a pracownik banku poinformował go o kosztach obsługi kredytu w wypadku niekorzystnej zmiany stopy procentowej tj. o możliwości wzrostu raty kapitałowo odsetkowej, a informacje te zostały przedstawione w postaci symulacji wysokości rat kredytu. Ponadto W. I. oświadczył, iż wnioskując o kredyt waloryzowany kursem waluty obcej, pracownik banku przedstawił mu w pierwszej kolejności ofertę kredytu w złotym polskim, po zapoznaniu się z tą ofertą zdecydował się na kredyt hipoteczny w walucie obcej mając pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem, a w szczególności tego, że niekorzystna zmiana kursu waluty spowoduje wzrost comiesięcznych rat spłaty kredytu oraz wzrost całego zadłużenia. Powód oświadczył również, że pracownik banku poinformował go o kosztach obsługi kredytu w wypadku niekorzystnej zmiany kursu walutowego oraz zmiany stopy procentowej tj. o możliwości wzrostu raty kapitałowo odsetkowej, a informacje te zostały przedstawione w postaci symulacji wysokości rat kredytu, oraz, że jest świadomy ponoszenia obu rodzajów ryzyk związanych z wybranym przez niego produktem kredytowym (**dowód:** wniosek kredytowy k. 200-203v).

Decyzją kredytową z dnia 24 kwietnia 2009 r. bank zgodził się przyznać W. I. kredyt na refinansowanie kredytu hipotecznego przyznanego przez (...) Bank S.A. na podstawie umowy kredytowej nr (...) z dnia 11 grudnia 2006 r., w kwocie 100 000 zł, waloryzowanej do CHF, która wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 23 kwietnia 2009 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. wynosiła 34 904,01 CHF. Kwota ta miała charakter informacyjny i nie stanowiła zobowiązania banku. Wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu, mogła być różna od podanej w decyzji. Na dzień wydania decyzji kredytowej przez (...) oprocentowanie kredytu w stosunku rocznym wynosiło 4,40%, w tym marża banku 4,00%, obniżona w związku z przystąpieniem przez kredytobiorcę do promocji (...). W okresie ubezpieczenia spłaty kredytu jego oprocentowanie ulegało podwyższeniu o 1 punkt procentowy i wynosiło 5,40%. Po zakończeniu ubezpieczenia obniżenie oprocentowania kredytu o 1 p.p. następowało od daty spłaty najbliższej raty (**dowód:** decyzja kredytowa k. 205-206).

W dniu 5 maja 2009 r. we (...) Bank S.A. (późniejszy (...) S.A.) zawarł z W. I. umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF, na refinansowanie kredytu hipotecznego przyznanego przez (...) Bank S.A. na podstawie umowy kredytowej nr (...) z dnia 11 grudnia 2006 r. (§ 1 ust. 1). Zgodnie z umową kwotę kredytu ustalono na kwotę 100 000 zł (§ 1 ust. 2), przy czym poddano ją waloryzacji do CHF (§ 1 ust. 3). Kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 23 kwietnia 2009 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. wynosiła 34 904,01 CHF. Kwota ta miała charakter informacyjny i nie stanowiła zobowiązania banku. Wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu, mogła być różna od podanej w umowie (§ 1 ust. 3A). Okres kredytowania strony ustaliły na 240 miesięcy (§ 1 ust. 4). Na dzień wydania decyzji kredytowej przez (...) oprocentowanie kredytu w stosunku rocznym wynosiło 4,40%, w tym marża banku 4,00%, obniżona w związku z przystąpieniem przez kredytobiorcę do promocji (...). W okresie ubezpieczenia spłaty kredytu jego oprocentowanie ulegało podwyższeniu o 1 punkt procentowy i wynosiło 5,40%. Po zakończeniu ubezpieczenia obniżenie oprocentowania kredytu o 1 p.p. następowało od daty spłaty najbliższej raty (§ 8). Raty kapitałowo-odsetkowe spłacane są w złotych polskich po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu

sprzedaży z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50 (§ 10 ust. 4). W sprawach nieuregulowanych w umowie zastosowanie znajdowały postanowienia „Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...)”. Kredytobiorca oświadczył, że przed zawarciem umowy powyższy regulamin został mu doręczony, oraz że uznaje jego wiążący charakter. Zapoznał się z niniejszym dokumentem i uznaje jego wiążący charakter (§ 25). W umowie kredytobiorca oświadczył, że został dokładnie zapoznany z kryteriami zmiany stawki bazowej oraz zasadami modyfikacji oprocentowania kredytu, obowiązującymi w (...), ma świadomość, iż zmiana wysokości oprocentowania kredytu dokonana zgodnie z postanowieniami umowy będzie wpływać na wysokość rat kredytu oraz na wzrost kosztów obsługi kredytu. Kredytobiorca oświadczył także, iż w pełni akceptuje zasady zmiany stawki bazowej i zasady modyfikacji oprocentowania. Ponadto kredytobiorca oświadczył, że został dokładnie zapoznany z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptuje. Kredytobiorca oświadczył, iż jest świadomy, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe oraz ryzyko zmiany spreadu walutowego, a ich konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wysokość rat kredytu oraz wzrost kosztów obsługi kredytu (§ 29 ust. 1 i 2) (**dowód:** umowa kredytu k. 11-15v).

Pracownicy banku udostępnił W. I. projekt umowy kredytowej. Powód zapoznał się z treścią umowy kredytu przed jej podpisaniem (**dowód:** przesłuchanie W. I. protokół k. 503v – 00:05:06-00:06:11).

Zgodnie z § 29 ust. 2-3 Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek dla osób fizycznych w ramach (...) hipotecznych, wysokość każdej raty odsetkowej lub kapitałowo-odsetkowej kredytu hipotecznego waloryzowanego kursem waluty obcej określona jest w tej walucie, natomiast jej spłata dokonywana jest w złotych po uprzednim jej przeliczeniu wg kursu sprzedaży danej waluty, określonym w tabeli kursowej (...) Banku S.A. na dzień spłaty. Wysokość rat odsetkowych i kapitałowo-odsetkowych kredytu hipotecznego waloryzowanego wyrażona w złotych, ulega comiesięcznej modyfikacji w zależności od kursu sprzedaży waluty, według tabeli kursowej (...) Banku S.A. na dzień spłaty (**dowód:** Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek dla osób fizycznych w ramach (...) hipotecznych k. 16-24).

Wnioskiem z dnia 5 maja 2009 r. W. I. złożył w pozwanym banku dyspozycję uruchomienia kredytu hipotecznego, w której wniósł o uruchomienie kredytu hipotecznego w kwocie 100 000 zł na podstawie umowy nr (...) z dnia 5 maja 2009 r. poprzez rozdysponowanie kwoty 100 000 zł tytułem spłaty kredytu hipotecznego przyznanego na podstawie umowy kredytowej nr (...) z dnia 11 grudnia 2006 r. na rachunek prowadzony w (...) Bank S.A.. Powód jako proponowaną datę wypłaty transzy wskazał dzień 7 maja 2009 r. (**dowód:** dyspozycja uruchomienia kredytu hipotecznego k. 207).

W dniu 7 maja 2009 r. pozwany bank uruchomił udzielony na podstawie umowy nr (...) z dnia 5 maja 2009 r. kredyt w kwocie 100 000,02 PLN stanowiącej wówczas równowartość 35 893,76 CHF (**dowód:** zaświadczenie k. 27-28).

Bank poprzez ogłoszenie w serwisie bankowości internetowej poinformował o zmianie od dnia 1 lipca 2009 r., regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych. Zmiana wiązała była z postanowieniami rekomendacji S II Komisji Nadzoru Finansowego, a dotyczyła możliwości spłaty kredytu bądź pożyczki w walucie waloryzacji (bezsporne, nadto **dowód:** zeznania świadka M. D. protokół k. 489-490 – 00:02:57-00:39:24).

W dniu 24 listopada 2011 r. (...) Bank S.A. zawarł z W. I. aneks do umowy nr (...) z dnia 5 maja 2009 r. na którego podstawie bank umożliwił kredytobiorcy możliwość dokonywania zmiany waluty spłaty kredytu hipotecznego dla osób fizycznych (...) waloryzowanego kursem CHF, ze złotych polskich na walutę waloryzacji oraz z waluty waloryzacji na złote polskie w okresie obowiązywania umowy (**dowód:** aneks do umowy k. 25-26v).

Do listopada 2011 r. powód spłacał raty kredytu w polskich złotych. W. I. w dniu 5 grudnia 2011 roku dokonał całkowitej spłaty kredytu udzielonego na podstawie umowy nr (...) z dnia 5 maja 2009 r. frankami szwajcarskimi (**dowód:** zaświadczenie k. 27-28).

Pozwany bank ustala tabele kursowe dla kredytów waloryzowanych walutą obcą każdego dnia przed otwarciem oddziałów banku na podstawie średnich notowań z rynku międzybankowego prezentowanych w serwisach internetowych R. i B. oraz dodaniu do średnich kursów połowy ustalonego przez zarząd banku spreadu walutowego (kurs sprzedaży) lub odjęciu od średnich kursów połowy ustalonego przez zarząd banku spreadu walutowego (kurs kupna). Tabele kursowe ogólnodostępne dla klientów publikowane są na stronie internetowej banku. Informacje o niej otrzymać można również w placówkach banku lub też telefonicznie (**dowód:** Tabela kursowa (...) – Metodyka oraz analiza porównawcza k. 266-278, zeznania świadka M. D. protokół k. 489-490 – 00:02:57-00:39:24).

(...) Bank w celu dzielenia kredytu w walucie obcej zobowiązany był do pozyskania odpowiednich środków w walucie udzielnego kredytu lub pożyczki. Bank pozyskiwał CHF m.in. na runku międzybankowym poprzez zaciąganie pożyczek lub pozyskiwał CHF z depozytów (**dowód:** zeznania świadka M. D. protokół k. 489-490 – 00:02:57-00:39:24).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie okoliczności między stronami bezspornych, jak również złożonych do akt sprawy dokumentów, w szczególności kopii wniosku kredytowego, umowy kredytu, regulaminu udzielania kredytu, dyspozycji uruchomienia kredytu, zaświadczenia, a także dokumentów wewnętrznych pozwanego banku. Sąd w całości dał wiarę przedłożonym dokumentom, bowiem żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności, a Sąd nie miał podstaw do kwestionowania ich wiarygodności, bądź zawartej w nich treści z urzędu.

Sąd ustalając stan faktyczny oparł się również na zeznaniach świadka M. D. w zakresie wskazanym w ustalonym stanie faktycznym. W pozostałym zakresie Sąd nie brał pod uwagę zeznań złożonych przez świadka, albowiem w tej części dotyczyły ogólnych mechanizmów oraz praktyk stosowanych przez bank i istniejących na rynku, jak również z tego względu, że świadek nie brał bezpośrednio udziału w zawieraniu umowy z powodem przez pozwanego bank, natomiast zeznania świadka nie odnosiły się konkretnie do faktów związanych z umową łączącą strony procesu.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd oparł się również na częściowych depozycjach powoda przesłuchanego w charakterze strony, w zakresie wskazanym w ustalonym stanie faktycznym. Jakkolwiek w ocenie Sądu powód rzetelnie przedstawił informacje na temat przyczyn i samego zawarcia umowy kredytowej to w przypadku pozostałych okoliczności jego relacje i podnoszone w pozwie zarzuty nie znajdują potwierdzenia w zebranych w sprawie materiale dowodowym. Zarówno treść składanych pisemnie oświadczeń, jak i późniejsze depozycje powoda nakazują wątpić w podnoszone twierdzenia o jego niedoinformowaniu, wykorzystaniu przez bank, braku możliwości negocjacji umowy kredytowej, itd. Zebrany materiał dowodowy i ustalony stan faktyczny wskazuje, iż w chwili zawierania umowy kredytu powód był należycie poinformowany o warunkach, okolicznościach oraz zagrożeniach związanych z kredytem walutowym, jak również posiadał pełną świadomość różnicy pomiędzy kredytem złotowym, a oferowanym kredytem waloryzowanym do waluty obcej, ryzyku walutowym, oprocentowaniu itd. Niewątpliwie powód w oparciu o otrzymane dane dokonał własnej analizy opłacalności każdego z produktów finansowych i zgodnie z tym dokonał wyboru kredytu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Uzasadniając żądanie główne pozwu strona powodowa wskazała na bezpodstawne wzbogacenie się pozwanego, na skutek zawarcia w umowie oraz regulaminie postanowień nieważnych na podstawie art. 58 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe i abuzywnych w rozumieniu art. 385¹ k.c. Przy czym zaznaczyć należy, iż powoływane podstawy faktyczne powództwa dot. nieważności umowy, jak również abuzywności jej postanowień zasadniczo pokrywają się. Powód z abuzywności postanowień umowy i regulaminu, wywodzi także nieważność całej umowy. Dlatego też argumentacja Sądu przedstawiona została bez zbędnego powtarzania kwestii poruszonych, czy to przy okazji rozważania zagadnień dotyczących nieważności, czy to zagadnień odnoszących się do abuzywności postanowień umownych i regulaminu.

Zasadą jest, że każde przejście wartości majątkowej z jednej osoby na drugą musi być prawnie uzasadnione. W związku z tym stosownie do art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby nie było to możliwe, do zwrotu jej wartości.

Przepis ten – w myśl art. 410 § 1 k.c. – stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (§ 2).

Zgodnie z art. 58 § 1 i 2 k.c. czynność sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż w miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

Umowa kredytu bankowego jest umową nazwaną uregulowaną w art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (dalej: prawo bankowe). Zgodnie z art. 69 ust. 1 prawa bankowego w brzemieniu obowiązującym na datę zawarcia umowy kredytowej z dnia 5 maja 2009 roku, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Stosownie do ust. 2 umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

W art. 69 ust. 2 prawa bankowego wskazano zatem, jakie niezbędne postanowienia powinny być zawsze ujawnione w umowie bankowej. Nie wszystkie z tych elementów stanowią essentialia negotii umowy kredytowej. Elementów konstrukcyjnych tej umowy poszukiwać należy w art. 69 ust. 1 prawa bankowego.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 24 maja 2012 roku, wydanym w sprawie o sygnaturze akt II CSK 429/11 (Lex nr 1243007) wskazał, że „biorący kredyt, zwłaszcza długoterminowy z przeliczeniem zobowiązań okresowych (rat spłacanego kredytu) według umówionej waluty (klauzula walutowa) ponosi ryzyko polegające albo, na płaceniu mniejszych rat w walucie kredytu, albo większych, niż to wynika z obliczenia w tej walucie, gdyż na wysokość każdej raty miesięcznej wpływa wartość kursowa waluty kredytu w stosunku do waloryzacji tego kredytu”. W umowę kredytu bankowego co do zasady wpisana jest niepewność co do wielkości ostatecznych kosztów udzielonego kredytu, które wiążą się z jego udzieleniem i które ostatecznie obciążą kredytobiorcę. Nawet w przypadku kredytów złotych, nieindeksowanych do waluty obcej, mamy do czynienia z taką niepewnością, zwłaszcza w przypadku zastosowania zmiennego oprocentowania kredytu, zależnego od szeregu czynników, na które kredytobiorca także nie ma wpływu. W konsekwencji w przypadku wzrostu oprocentowania w okresie kredytowania, tak samo jak w przypadku wzrostu kursu waluty szwajcarskiej, wartość świadczenia na rzecz banku będzie mogła ulegać podwyższeniu, ale nadal będzie to jedno i to samo zobowiązanie z tytułu umowy kredytu, bez cech innych stosunków zobowiązaniowych. Brak ekwiwalentności świadczeń pomiędzy kwotą faktycznie udzielonego i wypłaconego kredytu, a ostateczną wartością zwracanego świadczenia przez kredytobiorcę, uwzględniającego zarówno kwotę nominalną kredytu, jak również odsetki i koszty jego udzielenia, jest wpisana w istotę kredytu. Biorąc pod uwagę, iż jedną stroną umowy jest bank, który jako spółka prawa handlowego prowadzi nastawioną na zysk działalność gospodarczą, nie będzie udzielał kredytów pro publico bono, bo tylko wówczas nie dochodziłoby do rozbieżności pomiędzy udzielonym kredytem, a zobowiązaniem do zwrotu wykorzystanego kredytu. W konsekwencji przyjąć należy, iż już z ustawowego założenia od samego początku podpisania umowy kredytowej jej strony nie stoją na równej pozycji, gdyż kredytobiorca, niedysponujący własnymi środkami pieniężnymi na zakup na przykład nieruchomości, musi skorzystać z finansowego wsparcia ze strony banku, który z udzielania kredytów czerpie zyski. Brak równowagi stron umowy kredytu w

tym zakresie nie jest jednakże równoznaczny z nieważnością umowy kredytu, ponieważ wykorzystanie mechanizmu waloryzacji, tak jak oprocentowanie kredytu, nie narusza natury kredytu, gdyż zapewnia kredytodawcy zarobek w zamian za udzielenie kredytu.

Na nieważność umowy kredytu nie wpływa również fakt, że waloryzacja kredytu jest dokonywana jednostronnie przez bank w oparciu o kurs waluty u niego obowiązujący. Powód zawierając umowę kredytową z dnia 5 maja 2009 roku świadomie i dobrowolnie zgodził się na wprowadzenie do niej klauzuli waloryzacyjnej. W ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, że powód z pobudek czysto ekonomicznych wybrał ten rodzaj kredytu, jak zeznał powód kredyt ten był atrakcyjny z uwagi na niską ratę i atrakcyjne oprocentowanie. Ponadto, ze złożonych przez powoda w trakcie wnioskowania o udzielenie kredytu, jak i zawartych w samej umowie kredytowej oświadczeń wynika, iż przed podpisaniem umowy kredytowej z 2009 roku bank przedstawił powodowi obok oferty kredytu walutowego także ofertę kredytu w złotych polskich, a także zapoznał z kwestiami istotnymi dla kredytów waloryzowanych (ryzyko kursowe, oprocentowanie). Powód z pełną świadomością zdecydował się na wybór kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej, po uprzednim poinformowaniu o ryzykach związanych z zaciągnięciem kredytu hipotecznego indeksowanego kursem waluty obcej, a przede wszystkim o ryzyku kursowym. Miał zatem pełną wiedzę, że zarówno rata kredytu, jak i wysokość zadłużenia tytułem zaciągniętego kredytu, przeliczona na złotówki na dany dzień, podlega ciągłym wahaniom, w zależności od aktualnego kursu waluty. Powód został uświadomiony, że wybierając zadłużenie w walucie szwajcarskiej, w początkowym okresie kredytowania będzie korzystał z oprocentowania niższego w porównaniu z kredytem złotowym i będzie spłacać miesięcznie niższą ratę, której wysokość w ciągu kolejnych lat, na który został zaciągnięty kredyt, może ulec znacznemu wzrostowi. Powód został poinformowany również, iż uruchomienie kredytu i spłata rat kredytowych następuje według kursu kupna i sprzedaży waluty obcej, do której waloryzowany jest kredyt.

Reasumując powyższe rozważania, należy stwierdzić, że zawarta przez strony umowa kredytu nie jest bezwzględnie nieważna, ponieważ nie narusza przepisów prawa (art. 58 § 1 k.c.).

Strona powodowa twierdziła również, iż wymienione w pozwie, a zawarte w umowach klauzule kontraktowe dotyczące waloryzacji całkowitej kwoty zadłużenia z arbitralnie ustalonym przez bank kursem franka szwajcarskiego są klauzulami niedozwolonymi, a zatem są bezskuteczne i nie wiążą powoda, przy czym bezskuteczność kwestionowanych klauzul prowadzi do niemożliwości wykonania umowy wobec braku zdolności do precyzyjnego określenia świadczenia, co zaś skutkuje nieważnością całej umowy. Powyższe oznacza, że w niniejszej sprawie ocenę spełnienia przesłanek warunkujących wystąpienie bezpodstawnego wzbogacenia wskutek spełnienia świadczenia nienależnego lub też nienależytego wykonania umowy, poprzedzić musi badanie spornych postanowień pod kątem tego, czy wypełniły one znamiona przewidziane w art. 385¹ § 1 k.c. (tzw. kontrola incydentalna).

Problematykę abuzywności postanowień umownych reguluje przepis art. 385¹ § 1 k.c., zgodnie z którym postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione z indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. § 2 powołanego przepisu wskazuje, że jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. § 3 definiuje niezgodnione indywidualnie postanowienia umowy jako te, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Zgodnie z § 4 powołanego przepisu ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Sąd przychylił się do poglądu, że dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie mają decydującego znaczenia uprzednio wydane orzeczenia sądowe w innych sprawach, albowiem każdorazowo sąd obowiązany jest do dokonania całościowej oceny materiału dowodowego w celu ustalenia wiążącej strony treści stosunku prawnego. W szczególności nie można uproszczyć badania sprawy poprzez odwołanie się do prejudycjalnego waloru wyroków Sądu Ochrony Konkurencji

i Konsumenta. Kontrola dokonywana w trybie przepisów art. 479³⁶-479⁴⁵ k.p.c. dotyczy nie analizy konkretnego stosunku zobowiązaniowego, lecz abstrakcyjnie rozumianej treści normatywnej wzorca umownego (niezależnie od tego nawet, czy znalazł on zastosowanie w następstwie zawarcia umowy). Kontrola abstrakcyjna zatem polega na kontroli wzorca jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorzec dotyczy (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2003 roku sygn. akt III CZP 95/03).

W tym kontekście istotne jest rozważenie zagadnienia rozszerzonej prawomocności wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone. Stosownie do obecnie dominującej linii orzeczniczej prawomocność, o której mowa było w art. 479⁴³ k.p.c., pod względem podmiotowym działa jednokierunkowo, tj. na rzecz wszystkich osób trzecich, ale wyłącznie przeciw pozwanemu przedsiębiorcy. Oznacza to, że omawiany wyrok od chwili wpisania uznanego niedozwolonego postanowienia wzorca umowy do rejestru prowadzonego przez Prezesa Urzędy Ochrony Konkurencji i Konsumenta działa na rzecz wszystkich (strony powodowej i wszystkich osób trzecich), ale tylko przeciwko konkretnemu pozwanemu przedsiębiorcy (tak uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 roku w sprawie sygn. akt III CZP 17/15). Regulacja dotycząca rozszerzonej prawomocności wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta ma jednak to ograniczone znaczenie, że dotyczy wyłącznie postanowień będących przedmiotem kontroli abstrakcyjnej, tj. objętych wzorcami umownymi (ogólne warunki umów, regulaminy), nie dotyczy zaś postanowień umów zawartych indywidualnie pomiędzy stronami. W sprawie niniejszej sporne postanowienia objęte są umową kredytu, której treść w pierwszej kolejności ustalona została w oparciu o preferencje konsumenta zgłoszone we wniosku o udzielenie kredytu. Ostatecznie sama treść umowy nie była indywidualnie uzgadniana, co do końcowego słownego brzmienia, lecz na kształt ostatecznie przyjętego wariantu tej umowy i w ogóle na decyzję o jej zawarciu decydujący wpływ miał powód, o czym jeszcze w dalszej części uzasadnienia.

Tym samym w niniejszej sprawie konieczna jest całościowa kontrola, polegająca na badaniu wszystkich przesłanek abuzywności. Jest to sytuacja najwłaściwsza z punktu widzenia założeń procedury cywilnej, gdyż pozwala w oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe w sposób wszechstronny i niezredukowany zrekonstruować wszystkie istotne dla przedmiotowego indywidualnego stosunku prawnego okoliczności.

Zakres zastosowania przytoczonej regulacji art. 385¹ k.c. sprowadza się do umów zawieranych przez przedsiębiorców z konsumentami. Dotyczy on jedynie postanowień innych niż określające główne świadczenia stron, niezgodzonych z konsumentem indywidualnie. Ponadto przesłankami uznania postanowień umownych jest taka ich treść, która kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Należy wobec tego zbadać umowę wiążącą strony w aspekcie wszystkich powołanych przesłanek.

Bezspornie stosunek prawny wynikający z przedmiotowej umowy kredytu stawia powoda w roli konsumenta, pozwanego zaś w roli przedsiębiorcy, natomiast kwestionowane przez powoda klauzule zawarte w umowie kredytowej z 5 maja 2009 r. i regulaminie, w ocenie Sądu nie regulują głównych świadczeń stron. Zauważyć jednak należy, że w judykaturze istnieje, spór co do przyjęcia, czy klauzule waloryzacyjne regulują świadczenie główne, czy też nie. W przypadku uznania, że w przedmiotowej sprawie klauzula waloryzacyjna określałaby świadczenie główne, Sąd pozbawiony byłby możliwości badania jej abuzywności, przy przyjęciu, że postanowienia te są jednoznaczne i jasne.

Idąc dalej przyjąć należy, w świetle zebranego materiału dowodowego, że powód nie miał udziału w uzgadnianiu treści spornych klauzul, lecz jedynie biernie przyjął zaproponowane przez bank zapisy. Trzeba jednak w tym miejscu zwrócić uwagę na realia zawierania umów w sprawach takich jak przedmiotowa, polegające na tym, że z jednej strony bank posiada pewną paletę instrumentów finansowych do wyboru i uzgodnienia, zaś z drugiej strony konsument zgłasza pod adresem banku swoje konkretne potrzeby (najpierw w drodze ustnej, a po dopasowaniu konkretnego instrumentu do jego potrzeb – w drodze wniosku o udzielenie kredytu). W okolicznościach niniejszej sprawy powód postanowił zaciągnąć kredyt hipoteczny waloryzowany do franka szwajcarskiego na spłatę uprzednio zaciągniętego kredytu hipotecznego w złotych polskich, a który byłby preferencyjnie oprocentowany i niósł ze sobą konieczność uiszczania niższej raty. W rezultacie zgłoszone potrzeby pożyczkowe wywołują ze strony banku przedstawienie oferty, która mogłaby tego rodzaju potrzebom sprostać. Ostatecznie klient nie pretenduje nawet do ingerencji w treść

postanowień, albowiem otrzymuje satysfakcjonujące z punktu widzenia jego potrzeb warunki umowne. Tak więc jakkolwiek, ściśle rzecz biorąc, powód nie wywierał wpływu na konkretne brzmienie postanowień końcowej umowy, to jednak zważyć należy, że kształt zaproponowanych warunków umownych był ściśle zdeterminowany potrzebami powoda świadomie przez niego zgłaszanymi. Sąd podkreśla, że wskazana okoliczność nie obala wprawdzie przesłanki indywidualnego niezgodnienia postanowień z konsumentem, ale nie pozostaje bez wpływu na ocenę zaistnienia dalszych przesłanek o których mowa w przepisie art. 385¹ k.p.c. to jest rażącego naruszenia interesu konsumenta i sprzeczności dobrymi obyczajami. Dodać należy, że zgodnie z art. 385¹ § 4 k.c. ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Pozwany zaś nie zaoferował dowodu, który by uwierzył okoliczność, że powód miał wpływ na treść kwestionowanych postanowień.

Tymczasem w odniesieniu do przesłanek sprzeczności postanowień z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów konsumenta Sąd przychyliła się do stanowiska strony pozwanej, że powód nie wykazał zajścia tychże przesłanek w niniejszym postępowaniu co do żadnej ze spornych klauzul.

Jak podnosi się w doktrynie i orzecznictwie „dobre obyczaje” są w zasadzie odpowiednikiem „zasad współzycia społecznego”. Zgodnie z utrwaloną judykaturą do zasad tych zalicza się reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością, aprobowanymi społecznie zasadami. W rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. „działanie wbrew dobrym obyczajom” w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku, zaś „rażące naruszenie interesów konsumenta” oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku zobowiązaniowym. Obie, wskazane w tym przepisie formuły prawne, służą do oceny tego, czy standardowe klauzule umowne zawarte we wzorcu umownym przekraczają określone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków konsumenta (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r. I CK 832/2004 publ. w Biul. SN 2005/11/13). Nie jest zatem wystarczające ustalenie nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy (sprzeczność z dobrymi obyczajami), lecz konieczne jest stwierdzenie prawnie relewantnego znaczenia tej nierównowagi (rażące naruszenie interesów konsumenta). Strona powodowa podnosząc argumenty o nierównowadze kontraktowej stron, nie dostrzega, że bank udzielając kredytu, czy też pożyczki długoterminowej jest obciążony szczególnym rodzajem ryzyka, nie jest bowiem w stanie po tak długim okresie trwania takiego stosunku zobowiązaniowego domagać się przed sądem odmiennego ukształtowania stosunku który łączy go z klientem, z powołaniem się chociażby na utratę siły nabywczej waluty polskiej. Wynika to wprost z przepisu art. 358¹ § 4 k.c., zgodnie z którym z żądaniem zmiany wysokości lub sposobu spełnienia świadczenia pieniężnego nie może wystąpić strona prowadząca przedsiębiorstwo, jeżeli świadczenie pozostaje w związku z prowadzeniem tego przedsiębiorstwa. W odniesieniu do kredytów „złotowych” bank kalkuluje swoje ryzyko kontraktowe i udziela kredytu w złotych polskich, to tym samym udziela go na warunkach odmiennych, z realnym oprocentowaniem znacznie wyższym niż w przypadku, w którym udziela kredytu walutowego lub kredytu złotówkowego indeksowanego do waluty obcej czy kredytu denominowanego w walucie obcej, którą charakteryzują mniejsze wahania kursowe. Takie zabezpieczenie pozwala bankowi na udzielenie kredytu z niższym oprocentowaniem i marżą, a co za tym idzie – niższą ratą, co zdecydowało o wyborze powoda.

O rażącym naruszeniu interesów konsumenta można mówić wtedy, gdy dochodzi do istotnej i nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta. Rażące naruszenie należy interpretować jako znaczne odbieganie przyjętego uregulowania od zasad uczciwego wyważenia praw i obowiązków. Naruszenie interesów konsumenta ma być niewątpliwe, bezsporne i nacechowane znacznym ujemnym ładunkiem (por. m. in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 roku sygn. akt I CK 832/04).

W ocenie sądu zastosowane w umowie i regulaminie postanowienia waloryzacyjne nie są niedozwolonymi postanowieniami umownymi w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. Abuzywność klauzul indeksacyjnych wywodzona była przez powoda z faktu, że miernikiem waloryzacji był kurs waluty CHF ustalany w sposób dowolny i jednostronny przez bank.

Zarzut dowolności postępowania banku w zakresie sposobu kształtowania kursu walut zawartych w tabelach kursowych jest nieuzasadniony. Oczywiście umowy kredytu indeksowanego z istoty swojej są takiego rodzaju, że kredytobiorca jako strona umowy pozostaje bez wpływu na parametry aktualnego probierza wysokości należnej raty. Lecz nie oznacza to ipso facto, że przedsiębiorca (bank) wpływa na ten probierz w sposób dowolny.

Wskazać należy, że tabele kursowe banku stanowiące punkt odniesienia dla waloryzacji są realizacją obowiązku banku wynikającego z art. 111 ust. 1 pkt 3 prawa bankowego z dnia 29 sierpnia 1997 roku, zgodnie z którym bank jest obowiązany ogłaszać w miejscu wykonywania czynności, w sposób ogólnie dostępny stosowane kursy walutowe. Co istotne, tabela kursowa banku obowiązuje go nie tylko na potrzeby waloryzacji kredytów indeksowanych w walucie obcej, lecz także w zakresie pozostałych czynności bankowych zależnych od kursu walutowego czy związanych z obrotem walutą. Tym samym bank zmuszony jest do dostosowania się do czynników umożliwiających konkurencję na tym tle w stosunku do pozostałych podmiotów rynku finansowego i odzwierciedlać realne tendencje rynkowe. Do tych czynników należą bieżące notowania kursów wymiany walut na rynku międzybankowym, podaż i popyt na waluty na rynku krajowym i inne. Oznacza to, że kryteria, które ostatecznie decydują o kursie ogłoszonym w tabeli, nie pozostają li tylko w gestii banku, natomiast twierdzenie strony powodowej, że zapis umowny odsyłający do omawianych mierników waloryzacji daje pole dla nieakceptowalnej dowolności banku w kształtowaniu obowiązków konsumenta, jest nieuprawnione. Tymczasem strona powodowa nie udowodniła, aby stosowane przez pozwanego kursy waluty odbiegały od rynkowych na tyle, że można je traktować jako ustalone w sposób dowolny a w konsekwencji by rażąco naruszały jej interes, biorąc pod uwagę realia rynku walutowego.

Przy ocenie treści postanowień umownych pod kątem ich ewentualnej abuzywności należy mieć na względzie reguły ogólne wykładni, którym podlegały oświadczenia woli stron w chwili zawierania umowy. Zgodnie z art. 65 § 1 k.c. oświadczenie woli należy tak tłumaczyć jak wymagają tego ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia oraz ustalone zwyczaje. W umowach z kolei należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na dosłownym jej brzmieniu (§ 2). W tym kontekście należy badać wyprowadzenie niejako poza umowę miernika wartości świadczeń, poprzez odwołanie się do wartości rynkowej waluty CHF, na którą to wartość w ostatecznie żadna ze stron umowy nie miała realnego wpływu, a co prowadziło do destabilizacji wartości świadczeń umownych. Przy czym destabilizacja ta wiązała się zarówno z największym atutem kredytów waloryzowanych (niskie oprocentowanie kredytu), jak i z ostatecznie dużym i nieuniknionym ryzykiem ekonomicznym. O tym ryzyku powód był informowany, co znajduje odzwierciedlenie zarówno w oświadczeniach zawartych we wniosku o udzielenie kredytu jak i w samej umowie. Powód w chwili zawierania umowy zdawał sobie sprawę, czym jest ryzyko kursowe, jakie są zalety i wady zaciąganego kredytu, był zaznajomiony z mniej ryzykownymi instrumentami oferowanymi przez bank, a także rozumiał mechanizm kształtowania raty. Nawet jeżeliby przyjął za wiarygodne, iż w czasie zawierania umowy wszystkie te działania ze strony banku nie miały miejsca to powód podpisując takie oświadczenia brał na siebie ryzyko poświadczenia nieprawdy.

Równocześnie wbrew przedstawianej przez stronę powodową wykładni kwestionowanych postanowień Sąd nie mógł w ocenie abuzywności, a w szczególności spełnienia przesłanki „rażącego naruszenia interesów konsumenta”, abstrahować od całokształtu konstrukcji umowy i zawartych w nich postanowień. Zgodnie z art. 354 k.c. dłużnik powinien wykonywać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje – także w odpowiadający tym zwyczajom. W taki sam sposób powinien współdziałać przy wykonywaniu zobowiązania wierzyciel. Jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, powód dokonał wyboru najkorzystniejszej dla siebie oferty osiągając w niej zamierzone przez siebie cele tj. wysokość raty, kwoty kapitału oraz oprocentowania i na tej podstawie uznał instrument finansowy w postaci kredytu waloryzowanego do CHF za najbardziej opłacalny. Poniesienie ryzyka kursowego, związanego z możliwością zmiennej wartości franka szwajcarskiego, było rekompensowane przez zastosowanie niższej stopy procentowej, co w porównaniu do oferowanych w dacie zawierania umowy kredytów złotych było znacznie korzystniejsze. Dodatkowo argumentem przemawiającym za brakiem rażącego pokrzywdzenia interesów powoda jest okoliczność czasookresu obowiązywania umowy. Została ona bowiem zawarta na okres 240 miesięcy, a na skutek zmiany kursu waluty powód, pomimo spłaty całości zadłużenia,

wniósł o uznanie postanowień umowy i regulaminu za abuzywne oraz rażąco krzywdzące powoda, domagając się usunięcia części rozliczeń umowy z całego okresu jej obowiązywania, przy czym nie możliwe do przewidzenia jak w ostatecznym rozrachunku umowa zostałaby rozliczona i czy rzeczywiście doszłoby do rażącego pokrzywdzenia powoda. Tu należy wskazać, iż powód dopiero z perspektywy czasu ocenił, co potwierdzają depozycje powoda złożone w trakcie przesłuchania stron, że kredyt nie był dla niego korzystny, jak się tego spodziewał, co było jednak przede wszystkim wynikiem wzrostu kursu. Istotną jest w ocenie Sądu również okoliczność, że pozwany w wykonaniu zaleceń Rekomendacji S (II) Komisji Nadzoru Finansowego już 1 lipca 2009 roku w drodze zmiany regulaminu udzielania kredytów przewidział i ogłosił możliwość spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w walucie waloryzacji kredytu. Wykorzystanie tej sposobności umożliwiło powodowi uniknięcie kosztów związanych z różnicami kursowymi, które okazały się dolegliwe zwłaszcza wobec zmian kursowych i wzrostu. Powód na dokonanie stosownej zmiany zdecydował się dopiero w 2011 roku i od razu spłacił pozostałą do spłacenia część kredytu.

Nie można poza tym tracić z pola widzenia treści art. 385² k.c. zgodnie z którym, według stanu z chwili zawarcia umowy dokonuje się oceny jej postanowień wyłącznie co do zgodności z dobrymi obyczajami.

Reasumując zdaniem Sądu wskazać należy, iż powód nie wykazał, aby jego interes jako konsumenta w omawianym stosunku zobowiązaniowym został w jakikolwiek sposób naruszony.

Z uwagi na niezasadność powództwa wynikającą z wyżej przytoczonych okoliczności Sąd pominął rozważania dotyczące podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia.

Z tych wszystkich względów powództwo o zapłatę podlegało oddaleniu na zasadzie art. 405 k.c. a contrario.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Na koszty strony pozwanej złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 5 400 złotych obliczone na podstawie § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 roku poz. 1804) oraz zwrot kosztów opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych.